



Katowice, 25.05.2016 r.

Szanowny Pan
Rafał Adamczyk

Wiceprezydent Miasta Będzina
Urząd Miejski w Będzinie
ul. 11 listopada 20
42-500 Będzin

Dot.:

Apel o powołanie grupy inicjatywnej na rzecz ratowania dawnej Cementowni „Grodziec”

Szanowny Panie!

Dziękuję za pismo informujące o krokach podjętych przez Urząd Miasta w Będzinie, zmierzających do określenia możliwości przyszłego zagospodarowania Cementowni „Grodziec” w oparciu o „białe karty ewidencyjne” przygotowane przez Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora w Katowicach. Przeciagający się proces decyzyjny w sprawie rewitalizacji zabytkowych budynków Cementowni (pierwsze pismo w tej sprawie złożyliśmy w 2004 roku), pogorszył ich stan, prowadząc do tego, co nieodwracalne – dziś wiadomo już, że siedem unikatowych obiektów ma zostać wyburzonych.

Opinia konserwatorska przybliżyła nas do momentu, w którym część naszego dziedzictwa ma bezpowrotnie zniknąć. Niniejszy apel ma służyć cofnięciu podjętych decyzji. Ważne, by zamiast likwidować – ratować, a jeśli ze względów finansowych Miasto Będzin nie jest w stanie samodzielnie podjąć takiego zobowiązania, to ważne, by otworło się na partnerstwo publiczno-prywatne, angażujące również mieszkańców, podmioty społeczne i inne organizacje.

W związku z powyższym jeszcze raz pragnę zapewnić o swojej gotowości do współtworzenia grupy inicjatywnej, która ponad wszelkimi podziałami – regionalnymi oraz politycznymi – przyczyni się do zrewitalizowania i zmodernizowania dawnej Cementowni. Temat ten wraca w kontekście bieżących doniesień medialnych o przystąpieniu Miasta Będzina do prac rozbiórkowych – jak pisze „Gazeta Wyborcza” w dniu 22 maja 2016 roku, „zrównany z ziemią” zostanie jeden z obiektów. Wspomniany artykuł zobowiązuje mnie do zajęcia stanowiska w tej sprawie. Nie jest bowiem tak, że minął „okres, gdy cementownią interesował się m.in. Johann Bros, który przywrócił życie Szybowi Wilson w Nikiszowcu”, jak można przeczytać na łamach „Gazety”.

Jeszcze raz chcę wyraźnie zaznaczyć, że niezmiennie podtrzymuję chęć przyjęcia przez Fundację Eko-Art Silesia, której jestem współzałożycielem (wraz z Moniką Pacą-Bros), roli inicjatora procesu ratowania dawnej Cementowni i zrewitalizowania jej (zmiana funkcji). Powstałoby Centrum Sztuki Cementownia (CSC), a w nim nowa przestrzeń i nowe miejsca pracy m.in. dla przedstawicieli przemysłów kreatywnych, łączących działalność artystyczną z przedsiębiorczością.

Grupa inicjatywna złożona z inwestorów, pracowników administracji publicznej, szczebla lokalnego i centralnego oraz przedstawicieli społeczności lokalnej powinna odrzucić prywatne interesy i zadziałać w imię dobra publicznego – dziedzictwa, za które jesteśmy odpowiedzialni jako osoby, które z racji pełnionych funkcji i zajmowanych stanowisk, mają wpływ na najbliższe otoczenie (zarówno to infrastrukturalne, jak i społeczne).

W ostatnim czasie próbowaliśmy tą kwestią zainteresować m.in. władze centralne. Z Kancelarii Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego otrzymaliśmy uprzejmy telefon – nie wiemy jeszcze jednak, jak przełoży się on na dalsze działania. Sztab Wyborczy Kandydata na Prezydenta RP Andrzeja Dudy wyraził natomiast listownie troskę o ochronę kulturowych dóbr narodowych, znajdującą

odbicie w deklaracji wspierania „każdej słusznej inicjatywy obywatelskiej, której celem jest ratowanie zabytków dóbr polskiej kultury przemysłowej”. Jeśli zatem po stronie najwyższych władz państwowych (poprzedniej i aktualnej kadencji) istnieje przekonanie o potrzebie ratowania lokalnego dziedzictwa, pytam – dlaczego tak trudno jest podjąć decyzję, której pozytywne skutki odczują zarówno mieszkańcy regionu, jak i obywatele przyciągnięci tu turystyką industrialną oraz nowym, twórczym miejscem? CSC ma szansę stać się centrum sztuki i innowacji o znaczeniu ponadregionalnym. Takie znaczenie miały niegdyś śląskie i zagłębiowskie huty, kopalnie i fabryki. Ich dobra passa może trwać nadal, tyle że w zmienionej, dostosowanej do nowych realiów formie. Naszym zadaniem jest doprowadzenie terenów dawnej Cementowni do takiego stanu, by to miejsce promowało cały region – przecież i my możemy wywołać tzw. efekt Bilbao.

Zgodzili się z tym m.in. uczestnicy warsztatów urbanistycznych *charette* prowadzonych przez architekta Macieja Mycielskiego w 2010 roku, podczas których doceniono pomysł, by przemysłowy teren Cementowni przekształcić w teren rekreacyjny, gdzie zieleń i sztuka przenikałyby się wzajemnie. Ustalono też wtedy, że ważne jest modernizowanie istniejących budynków, a nie budowanie nowych. W sytuacji zaś gdy jest to niemożliwe z powodu skali zniszczenia, ważne jest użycie szkła i metalu w celu rekonstrukcji i uzupełnień – przejrzystość takiego rozwiązania architektonicznego pozwoliłaby wydobyć zabytkową bryłę. Podjęte zostały już nawet rozmowy z krakowskimi architektami, wyspecjalizowanymi w omawianym zakresie, którzy wyrazili duże zainteresowanie tą inicjatywą.

Po zrewitalizowaniu dziewiętnastowiecznych budynków Browaru Mokrskich w Katowicach-Szopienicach, gdzie powstało wypełnione sztuką centrum biurowe, oraz Kopalni „Wieczorek” (daw. Giesche) w Katowicach-Nikiszowcu, gdzie Fundacja Eko-Art Silesia realizuje działania społeczno-kulturalne w Galerii Szyb Wilson, aktualnie odnawiamy dawny budynek szkoły w Katowicach-Szopienicach. Działania te uwiarygadniają oba podmioty jako partnerów rzetelnych i w pełni oddanych sprawie – staramy się, by poprawa jakości otoczenia (wszystkie ww. budynki znajdują się w dzielnicach zagrożonych wykluczeniem społecznym) szła w parze z polepszeniem jakości życia (zatrudnienie znajdują u nas m.in. byli górnicy, uczniowie miejscowego technikum budowlanego czy młodzi animatorzy kultury – myślimy o tkance społecznej systemowo).

Jeszcze raz gorąco apeluję o stworzenie grupy inicjatywnej, która w sposób transparentny, ponad politycznymi podziałami, przysłuży się rewitalizacji ważnego dla Polski zabytku (uruchomiona w 1857 roku Cementownia „Grodziec” była pierwszą w Polsce i piątą na świecie tego typu inwestycją) oraz pobudzi do działania lokalne grupy społeczne.

Z wyrazami szacunku,



Johann Bros

Prezes Pro Inwest Sp. z o.o.
Przewodniczący Rady Programowej
Fundacji Eko-Art Silesia

Do wiadomości:

- Andrzej Duda, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej;
- Jarosław Kaczyński, Poseł „Prawa i Sprawiedliwości”;
- prof. Piotr Gliński, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego;
- Bronisław Komorowski, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej;
- Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości;
- Śląski Wojewódzki Konserwator Zabytków;
- Wojciech Saługa, Marszałek Województwa Śląskiego;
- Agnieszka Stefaniak-Zubko, „Gazeta Wyborcza. Sosnowiec”.

Zdjęcie 1. - stan obecny mar' 2016r.



Zdjęcie 2 - stan obecny 2016r.



7



Sztab Wyborczy Kandydata na Prezydenta

Warszawa, dn. 05.05.2015 r.

Rzeczypospolitej Polskiej

Andrzeja Dudy

KWAD – 448/15

Szanowna Pani
Monika Paca
Prezes Eko-Art. Silesia

Szanowny Pan
Johann Bros
Prezes Firmy Pro Inwest

Szanowni Państwo!

Dziękuję Państwu za list. Rzeczywiście, tak jak Państwo napisali w liście, Panu Posłowi Andrzejowi Dudzie, kandydatowi na Prezydenta Polski niezmiennie mocno zależy na ochronie kulturowych dóbr narodowych, co znajduje swoje odbicie w przedstawionym Polakom programie wyborczym.

Zatem oznacza to, że Panu Posłowi Andrzejowi Dudzie zależy na wspieraniu każdej słusznej inicjatywy obywatelskiej, której celem, tak jak w przypadku podmiotów, które Państwo reprezentujecie, jest ratowanie zabytków dóbr polskiej kultury przemysłowej.

Życzę Państwu wiele zdrowia i wszelkiej pomyślności przy realizacji celów, jakie ma do wykonania Fundacja Eko-Art. Silesia.

2
powiększenie

Paweł Szrot

[Signature]
Sekretarz Sztabu